

POSTANOWIENIE

Dnia 4 kwietnia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Ryński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 4 kwietnia 2013r.,

sprawy A. K.

skazanego z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w P.

z dnia 23 listopada 2012 r., zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w B.

z dnia 2 lipca 2012 r.,

postanowił:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego A. K. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy wyrokiem z dnia 2 lipca 2012 r., uznał oskarżonego A. K. za winnego tego że w dniu 18 października 2011 r. około godz. 11.30 w sklepie jubilerskim (Firma Handlowa A.) działając wspólnie i w porozumieniu z inną osobą, co do której materiały wyłączono do odrębnego prowadzenia, wykorzystując chwilową nieuwagę sprzedawcy zabrał w celu przywłaszczenia paletę ze złotą biżuterią w postaci nie mniej niż 140 sztuk pierścionków wartości nie mniejszej niż 41 328 złotych, czym działał na szkodę właścicielki w/w sklepu J. W., przy czym czynu mu zarzucanego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne tj. przestępstwa z art. 278 § 1 k.k. w zw z art. 64 § 1 k.k. i za ten czyn na podstawie

art. 278 § 1 k.k. w zw z art. 33 § 2 k.k. wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności i 150 stawek dziennych grzywny po 20 złotych każda. Na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu okres jego tymczasowego aresztowania. Nadto na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci obowiązku naprawienia szkody przez zasądzenie od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonej J. W. kwoty 41 328 zł, zaś w oparciu o art. 231 § 1 k.p.k. złożył do depozytu sądowego dowód rzeczowy opisany na karcie 415, a także obciążył oskarżonego kosztami sądowymi.

Powyższy wyrok zaskarżył apelacją Prokurator na niekorzyść oskarżonego w części dotyczącej orzeczenia o karze oraz obrońca A. K. w całości.

W wywiedzionej apelacji obrońca oskarżonego zarzucił orzeczeniu Sądu I instancji obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść wyroku, a w szczególności art.5, 7, 167, 395, 410, 413 i 424 § 1 pkt. 1 k.p.k. polegająca na: a) bezzasadnej odmowie wiarygodności konsekwentnym i spójnym wyjaśnieniom oskarżonego A. K. nie przyznającego się do dokonania zarzucanego mu czynu przestępnego,

b) niezasadnym oparciu ustaleń faktycznych o zeznania J. W., w zakresie, jakoby świadek ten dostrzegł bezpośrednio sprawcę kradzieży złotej biżuterii wsiadającego do ciemnego pojazdu zaparkowanego na wjeździe do sklepu „B./.../”,

c) niezasadnym oparciu ustaleń faktycznych o zeznania W. S., w szczególności, w zakresie, jakoby ten świadek dostrzegł bezpośrednio sprawcę kradzieży złotej biżuterii wsiadającego do ciemnego pojazdu zaparkowanego na wjeździe do sklepu „B./.../”,

d) niezasadnym uznaniu za w pełni wiarygodne zeznań świadka H. C. złożonych w postępowaniu przygotowawczym, a zarazem niezasadnym potraktowaniu, jako niewiarygodnych zeznań tego świadka złożonych trzykrotnie w postępowaniu sądowym w toku rozprawy głównej, w szczególności w tym zasadniczym dla sprawy fragmencie, iż świadek ten nie widział bezpośrednio mężczyzny wsiadającego do samochodu osobowego, którego numery rejestracyjne spisała i przekazała J. W. i W. S.,

e) zaniechaniu przywołania do ustaleń faktycznych, jak i zaniechaniu poddania oceny wiarygodności zeznań świadka C., który w sposób konsekwentny potwierdził, iż w październiku 2011 r. mógł sprzedać A. K. złotą biżuterię w postaci

łańcuszka oraz pierścionka, a nadto oferował on do sprzedaży w swoim sklepie jubilerskim taki sam pierścionek, jaki został zabezpieczony w samochodzie A. K.,

f) niezasadnym uznaniu, iż ujawniony w samochodzie A. K. pierścionek jest pierścionkiem pochodzącym z przedmiotowej kradzieży,

g) rażącej wewnętrznej sprzeczności w sentencji wyroku w stosunku do jego pisemnego uzasadnienia (k.10), polegającej na uznaniu przez Sąd, iż brak jest 100% pewności by tablica rejestracyjna widziana i zapamiętana przez H. C. była oryginalna,

h) nieznannej polskiej procedurze karnej płaszczyźnie oceny dowodów w postaci cyt. „nie jest to jednak amerykański film” i w oparciu o takie kryterium odrzucenie jako niewiarygodnej tezy o podrobieniu tablicy rejestracyjnej,

i) niezasadnym przywołaniu do ustaleń faktycznych nieujawnionej procesowo w trybie art. 395 k.p.k. płyty cd z karty 116 zawierającej zapis z monitoringu przemysłowego,

j) zaniechanie dopuszczenia z urzędu w trybie art. 167 k.p.k. dowodu z zeznań T. P. na okoliczność przekazania oskarżonemu kwoty 8000 złotych tytułem wynagrodzenia za pracę, które to zeznania mogą w sposób jednoznaczny potwierdzić wersję prezentowaną przez oskarżonego,

k) nienależytej ocenie zgromadzonego materiału dowodowego, w ujęciu kompleksowym, co skutkowało rażąco błędnym przyjęciem tezy, iż w przedmiotowej sprawie zaistniał nierozzerwalny łańcuch poszlak wskazujących na sprawstwo oskarżonego, w sytuacji gdy prawidłowa i bezstronna ocena materiału dowodowego wskazuje, iż łańcuch ten został przerwany,

l) zaniechaniu precyzyjnego określenia w sentencji wyroku czynu przypisanego oskarżonemu, co skutkuje nieusuwalną sprzecznością między sentencją rozstrzygnięcia, a jego pisemnym uzasadnieniem (art. 413 k.p.k.).

Powołując się na powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie tegoż wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 23 listopada 2012 r. po rozpoznaniu apelacji prokuratora i obrońcy oskarżonego, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że podwyższył orzeczoną oskarżonemu karę pozbawienia wolności w stosunku do oskarżonego A. K. do 2 lat i 8 miesięcy, a w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy. Jednocześnie rozstrzygnął w przedmiocie

kosztów procesu obciążając oskarżonego kosztami sądowymi postępowania odwoławczego.

Kasację od tego wyroku wniósł obrońca skazanego A. K. zarzucając orzeczeniu Sądu odwoławczego rażące naruszenie prawa, które miało istotny wpływ na jego treść, a to :

a) art. 433 § 2 w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. przez brak należytego rozważenia przez Sąd odwoławczy istotnych zarzutów pisemnej apelacji obrońcy, w tym zarzutu z pkt. „I” – dotyczącego obrazy art. 413 k.p.k. polegający na zaniechaniu przez Sąd I instancji precyzyjnego określenia w sentencji wyroku czynu przypisanego oskarżonemu, co skutkowało sprzecznością pomiędzy sentencją rozstrzygnięcia a jego pisemnym uzasadnieniem;

b) art. 457 § 3 w zw. z art. 424 § 1 pkt. 1 k.p.k. przez lakoniczne i nie spełniające kryteriów wymienionych przepisów uzasadnienie wyroku Sądu II instancji w zakresie zarzutu „J” apelacji obrońcy – dotyczącego zaniechania przez Sąd Rejonowy dopuszczenia z urzędu w trybie art. 167 k.p.k. dowodu z zeznań świadka T. P. na okoliczność przekazania oskarżonemu kwoty 8000 złotych tytułem wynagrodzenia za pracę, które to zeznania mogły w sposób jednoznaczny potwierdzić wersję prezentowaną przez oskarżonego.

W związku z tymi zarzutami autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia oraz wyroku Sądu Rejonowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W odpowiedzi na kasację Prokurator Okręgowy wnosił o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego A. K. okazała się bezzasadna i to w stopniu oczywistym, uzasadniającym jej oddalenie w trybie określonym w art. 535 § 3 k.p.k.

Na wstępie należy zauważyć, że kasacja dotyczy tych samych obszarów zagadnień faktycznych i prawnych, które były podnoszone w apelacji. Jednocześnie mimo faktu, że skarżący zarzuca sądowi odwoławczemu nienależyte rozważenie zarzutów apelacji podniesionych w pkt. „I” i „J”, a tym samym rażące naruszenie art. 433 § 2 w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. oraz art. 424 § 1 pkt. 1 k.p.k., to w istocie zarzuty te skierowane są do orzeczenia Sądu I instancji, który zdaniem skarżącego miał dopuścić się obrazy art. 413 § 2 pkt. 1 k.p.k. przez brak dokładnego opisu czynu przypisanego, pozostającego w sprzeczności z treścią pisemnego

uzasadnienia oraz naruszenia art. 167 k.p.k. poprzez zaniechanie dopuszczenia z urzędu dowodu z zeznań świadka T. P., celem weryfikacji linii obrony oskarżonego. Warto zaakcentować, że rolą sądu kasacyjnego nie jest ponowne rozpoznawanie zarzutów stawianych przez skarżącego orzeczeniu sądu I instancji. Stwierdzenie zasadności tego rodzaju zarzutów kasacyjnych ma znaczenie wyłącznie w kontekście ewentualnego zarzutu podniesionego do zaskarżonego kasacją orzeczenia sądu odwoławczego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 18 listopada 1996 r., III KKN 148/96, OSNKW 1997, z. 1-2, poz. 12).

Formułując zarzut nienależytego rozważenia przez Sąd odwoławczy zawartego w apelacji zarzutu obrazy art. 413 § 1 k.p.k. (w istocie dotyczył on obrazy art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k.) skarżący twierdził, że Sąd odwoławczy odniósł się jedynie do części podniesionego zarzutu tj. realizacji znamion współsprawstwa, natomiast pominął jego zasadniczą część, w której obrońca wyraził pogląd o konieczności zamieszczenia w opisie czynu przypisanego, przy przyjętej konstrukcji współsprawstwa, konkretnych czynności podjętych przez oskarżonego w ramach przyjętego podziału ról zauważając, że zaakceptowany przez Sąd odwoławczy opis czynu wskazuje, iż A. K. fizycznie dokonał zaboru mienia przypisanego w zarzucie, tymczasem oskarżony był jedynie kierowcą samochodu, do którego miał wsiąść sprawca po dokonaniu kradzieży, zaś przyjęty opis czynu nie zawiera określenia na czym polegały czynności oskarżonego stanowiące element wspólnego działania.

Sąd odwoławczy odpowiadając na zarzut naruszenia art. 413 § 1 k.p.k. przedstawił argumentację, która sprowadza się do tezy o zgodnej z regułami k.p.k. redakcji czynu przypisanego oskarżonemu w wyroku Sądu I instancji, słusznie opierając swoje stanowisko na wyjaśnieniu instytucji współsprawstwa w rozumieniu art. 18 § 1 k.p.k. Wprawdzie analizie tego zarzutu apelacyjnego Sąd odwoławczy mógł poświęcić więcej uwagi, jednak konkluzja o jego niezasadności jest trafna. Dlatego podniesiony w kasacji zarzut obrazy art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. odnoszący się do rozważanej kwestii ocenić należy jako oczywiście bezzasadny, tym bardziej, że nawiązuje on pośrednio do niedopuszczalnego w kasacji kwestionowania ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd I instancji w zakresie odtworzenia zamiaru oskarżonego.

Trzeba przypomnieć, że wynikający z art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. obowiązek dokładnego określenia przypisanego oskarżonemu czynu oznacza, że w jego opisie należy zawrzeć te elementy, które należą do istoty czynu, a więc dotyczące

podmiotu czynu, rodzaju atakowanego dobra, czasu, miejsca i sposobu jego popełnienia oraz skutków, zwłaszcza rodzaju i wysokości szkody. W szczególności powinien on zawierać wszystkie znamiona przypisanego typu przestępstwa (por. postanowienie SN z dnia 28 czerwca 2007 r. II KK 101/07, LEX nr 280739). Natomiast zbędnym jest (także przy konstrukcji współsprawstwa), wprowadzanie do opisu czynu mechanizmów, które doprowadziły do powstania skutków objętych częścią dyspozytywną wyroku, w sytuacji gdy osoba współdziałająca nie realizuje żadnego znamienia czasownikowego uzgodnionego czynu zabronionego, ale wykonane przez nią wcześniej lub w trakcie trwania przestępstwa czynności stanowią istotny wkład we wspólne przedsięwzięcie. Z istoty konstrukcji współsprawstwa wynika, że każdy ze współsprawców ponosi odpowiedzialność za całość popełnionego (wspólnie i w porozumieniu) przestępstwa, a więc także i w tej części, w jakiej znamiona czynu zabronionego zostały wypełnione zachowaniem innego ze współsprawców. W konsekwencji, przy poczynionych przez Sądy obu instancji ustaleniach, współdziałający w dokonaniu kradzieży A. K. bezpośrednio nie realizował żadnego znamienia czasownikowego uzgodnionego czynu zabronionego, a jego działanie warunkowało realizację znamion czynu zabronionego przez innego współsprawcę i polegało na wykorzystaniu przez A. K. i współdziałającego z nim mężczyznę samochodu oskarżonego w ramach realizacji wspólnego porozumienia przestępczego. Dlatego Sąd I instancji w opisie czynu oskarżonego A. K. nie musiał wskazywać czynności podjętych przez oskarżonego, a wystarczające było wprowadzenie do tego opisu odpowiedniej formy sprawstwa przez użycie sformułowania „...wspólnie i w porozumieniu...”. Natomiast odtworzenie w uzasadnieniu działania oskarżonego miało znaczenie dla wykazania, że podejmowane przez niego czynności stanowiły istotny wkład we wspólne przedsięwzięcie w ramach współsprawstwa. Oznacza to, że uzasadnienie Sądu Rejonowego nie pozostaje w sprzeczności z sentencją wyroku tegoż Sądu.

Jako oczywiście bezzasadny jawi się również zarzut kasacji dotyczący obrazy art. 457 § 3 k.p.k. w zw z art. 424 § 1 pkt. 1 k.p.k. polegającej na nienależytym rozpoznaniu zarzutu apelacyjnego naruszenia przez Sąd I instancji art. 167 k.p.k., przez zaniechanie dopuszczenia z urzędu dowodu z zeznań T. P. – osoby która miała zatrudniać oskarżonego na stanowisku pracownika ochrony. Wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd odwoławczy poprawnie odpowiedział na ten zarzut wskazując, że oskarżony oprócz imienia i nazwiska nie podał żadnych

danych swojego pracodawcy umożliwiającym wezwanie go do sądu. Nadto utrzymywał, iż była to praca nielegalna (k.77), a zatem zatrudnienie oskarżonego nie mogło być zweryfikowane stosownymi dokumentami. Dlatego wnioskowanie Sądu o braku wiarygodności wyjaśnień oskarżonego w tej części, w której twierdził, że zabezpieczona kwota 8000 złotych stanowiła jego wynagrodzenie za pracę należy uznać za poprawne (str. 10 uzasadnienia Sądu II instancji), tym bardziej, że utrzymuje się on jedynie z renty socjalnej. Warto zaakcentować, że przy braku inicjatywy dowodowej oskarżonego i jego obrońcy Sądy obu instancji mogły samodzielnie ocenić czy przeprowadzenie z urzędu dowodu z zeznań świadka T. P. na wskazane okoliczności było niezbędne do prawidłowego wyrokowania. Sąd odwoławczy wykazał, że sposób procedowania Sądu I instancji nie naruszał dyspozycji art. 167 k.p.k. Warto również podkreślić, że skarżący nie zarzucił Sądowi odwoławczemu, aby dopuścił się rażącego naruszenia art. 452 § 2 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. przez zaniechanie na etapie postępowania odwoławczego przesłuchania w charakterze świadka T. P., chociaż sąd *ad quem* był nie tylko uprawniony ale wręcz zobligowany do poszerzenia dostępnego materiału dowodowego zgodnie z treścią art. 452 § 2 k.p.k., o ile wystąpiłaby taka konieczność. Nie można się również zgodzić ze skarżącym, że zeznania świadka T. P. mogły mieć istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Z treści kasacji wynika, że miały one dotyczyć źródła pochodzenia części pieniędzy zabezpieczonych u oskarżonego, po kradzieży. Natomiast skarżący nie wykazał aby T. P. miał jakiegokolwiek wiadomości na temat okoliczności samej kradzieży. W związku z tym zeznania potencjalnego świadka odnosiłyby się do jednej ze słabszych poszlak, której hipotetyczne wyeliminowanie na podstawie tych zeznań z opisanego przez Sąd odwoławczy łańcucha poszlak (str. 8 – 9 uzasadnienia) nie uniemożliwiało czynienia jednoznacznych ustaleń, bowiem pozostałe poszlaki były na tyle istotne i powiązane ze sobą, że w dalszym ciągu tworzyły łańcuch dowodów pośrednich w pełni zamknięty, umożliwiając taki odtworzenie faktów ubocznych, które przy ich konfiguracji wskazanej przez Sądy obu instancji pozwalało na wyprowadzenie jedyne i koniecznego wniosku, że oskarżony w ramach współsprawstwa brał udział w przypisanej mu przez Sąd I instancji kradzieży.

Z tych względów nie znajdując podstaw do uwzględnienia wniesionej kasacji, Sąd Najwyższy orzekł o jej oddaleniu, jako oczywiście bezzasadnej i kosztami

sądowymi w postępowaniu kasacyjnym obciążył skazanego, w oparciu o przepis art. 636 § 1 k.p.k.